

Leszek Sługocki

Trudności związane z wykonywaniem zastępczej kary pozbawienia wolności za nie uiszczoną grzywnę samoistną

Palestra 30/10-11(346-347), 94-96

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LESZEK SŁUGOCKI

**TRUDNOŚCI ZWIĄZANE Z WYKONYWANIEM
ZASTĘPCZEJ KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI
ZA NIE UISZCZONĄ GRZYWNĘ SAMOISTNĄ**

I. Kara grzywny samoistnej znajduje się w kodeksie karnym z 1969 r. na trzecim miejscu w katalogu kar zasadniczych (art. 30 § 1). Panuje u nas pogląd, że jest to kara najłagodniejsza (często się mówi „rodzajowo”). Nie jestem zwolennikiem tego poglądu, gdyż o surowości i porównaniu surowości kar świadczą m.in. wymiary kar, a także dodatkowe elementy wiążące się z osobą skazanego, jego sytuacją życiową, materialną, rodzinną itd. Dlatego na tle konkretnych wypadków kara grzywny samoistnej może być bardziej surowa niż kara ograniczenia wolności lub też odwrotnie. Może ona być bardziej surowa niż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.¹ Gdyby rzeczywiście kara grzywny samoistnej była najłagodniejszą karą i wymierzaną prawidłowo, to nie powstałyby trudności z jej wykonaniem: sąd by ją po prostu wymierzał, skazany by ją uiszczał do kasy sądowej jednorazowo lub na raty i w ten sposób jej wykonanie byłoby składnie dokonane.

Tak jednak często nie jest i kodeks karny z faktem tym się liczy. Dlatego art. 37 § 1 określa, że na wypadek nieuiszczenia w terminie grzywny przekraczającej 20.000 zł (a więc grzywny o najniższym wymiarze) sąd określa zastępczą karę pozbawienia wolności, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie od 500 do 1500 złotych. Skoro więc grzywna samoistna może być wymierzona w wysokości do 500.000 złotych (art. 36 § 1), to zastępcza kara pozbawienia wolności wahać się może — w razie wymierzenia jej w najwyższym wymiarze — w granicach od 333 do 1000 dni. Oczywiście licząc od jednego dnia w razie nieuiszczenia końcówki grzywny. Wspominam o tym ostatnim wypadku dlatego, że takie sytuacje występują w praktyce wykonania grzywny samoistnej. Sam niejednokrotnie w toku prowadzonych przeze mnie badań stwierdzałem występowanie takich wypadków.

Kara zastępcza w wymiarze 1000 dni pozbawienia wolności (tzn. 2 lata i 9 miesięcy) jest karą średnioterminową o znacznej wysokości, nie można więc twierdzić, iż jest to kara zastępcza za karę najłagodniejszą, skoro najsurowsza kara zasadnicza, jaką jest kara pozbawienia wolności, wymierzana jest w wysokości od 3 miesięcy (art. 32 § 1).

Wykonanie kary zastępczej pozbawienia wolności za nie uiszczoną grzywnę samoistną może zatem rodzić poważne trudności.² Aby niejako „oczyścić teren” w tej kwestii, podaję, że z dalszych swoich rozważań usuwam wykonanie grzywny samoistnej w postaci zaliczenia na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania.

II. W razie nieuiszczenia całej grzywny samoistnej (z ograniczeniem, o którym była mowa wyżej) sąd wykonawczy kieruje wyrok do wykonania kary zastępczej. Jeśli nawet wtedy skazany nie uiszczy grzywny, znajduje się w zakładzie karnym.

¹ Szerzej problem ten rozważam w pracy: Kara grzywny samoistnej i jej wykonanie, Warszawa 1984, s. 18—20.

² A także powodować błędne orzecznictwo SN. Por. np. wyrok SN z dnia 8.I.1980 r. III KR 418/79 z krytyczną glosą L. Sługockiego (Palestra nr 11—12 z 1980 r., s. 131—136).

Szczegóły, jak do tego dochodzi i jakie czynności muszą być podjęte i zostają podjęte, są tu w tej chwili poza naszymi zainteresowaniami.

Pewną grupę skazanych odbywających karę zastępczą poddano badaniom psychologicznym³ oraz badaniom socjologicznym przez wykorzystanie szeroko rozbudowanego kwestionariusza. Badana populacja liczyła 100 skazanych. Z pytań mających związek z zagadnieniem postawionym w tytule tego artykułu przedstawię tu wyniki uzyskane jako odpowiedzi na trzy mianowicie pytania: 17, 21 i 22. Omówione one zostaną w sposób — oczywiście — skrótowy.

Pytanie 17: „Czy gdyby Pan(i) wiedział, jak się odbywa karę pozbawienia wolności, to wolałby Pan(i) grzywnę spłacić?” było pozornie pytaniem zamkniętym, gdyż zezwalało zasadniczo na udzielenie odpowiedzi „tak” lub „nie”. Nie eliminowało ono jednak innych odpowiedzi lub odpowiedzi szerszych. Uzyskano w odpowiedzi następujące wyniki: „Tak” odpowiedziało 69 badanych, przy czym zastrzeżenia (uwagi) zgłosiło 10 osób. Przytaczam niektóre przykłady: „Tak. Gdybym miał pieniądze”, „Tak. Ale nie miałem z czego”, „Tak. Spłaciłbym sprzedając ostatnią krowę”, „Tak. Teraz gdy jestem w zakładzie, to wolałbym spłacić, a przedtem o tym nie myślałem”, „Tak, nie opłaca się siedzieć za te kilka groszy” itd. Większość zastrzeżeń wskazywała na niemożność spłacenia grzywny.

„Nie” odpowiedziało jedynie dwoje badanych. Również dwoje badanych odpowiedziało, że nie ma poglądu na tę sprawę. Jednego badanego pytanie nie dotyczyło w tym sensie, że po rozpoczęciu odbywania kary zastępczej zastosowano w stosunku do niego tymczasowe aresztowanie w związku z innym czynem.

Innych odpowiedzi nie mieszczących się w przyjętym wyżej podziale udzieliło 9 badanych. Oto przykłady: „Gdybym wiedział, to bym pożyczył pieniądze”, „Wolałbym spłacić. Nawet doktor telefonował do Prezesa, ale on się uparł. Prezes wiedział, że takich rat nie będę mógł spłacić”. „Grzywna była za wysoka, żeby zaraz spłacić”, „Już się siedzi, a grzywny na takie wysokie raty spłacić bym nie mógł”. Większość tych wypowiedzi podnosiła niemożność spłacania grzywny.

Zastanawiająco duża liczba badanych nie udzieliła żadnej odpowiedzi, bo aż 17. Nie można wyjaśnić, dlaczego tak się stało, ale ogólnie można przyjąć, że problem jako taki nie docierał do tych badanych. Już odbywali oni karę zastępczą i to chyba czyniło zbędnym udzielenie odpowiedzi na pytanie 17.

Pytanie 22: „Co więcej Pan(i) odczuwa jako dolegliwość (podkreślić właściwe): a) fakt pozbawienia wolności, b) warunki życiowe w zakładzie karnym, c) inne dolegliwości”. Konstrukcja pytania sugerowała udzielenie jednej odpowiedzi, ewentualnie — wyjaśnienia bliższego w pyt. pod lit. c). Jednakże pewna część odpowiedzi ukształtowała się inaczej. Okazało się więc, że fakt pozbawienia wolności jest najbardziej odczuwany przez badanych, gdyż podkreśliło go 78 osób, przy czym 5 badanych podkreśliło go wraz ze wskazaniem na warunki życia w zakładzie karnym. Na same tylko te warunki życiowe wskazało 10 badanych. Inne okoliczności podniosło 4 badanych, przy czym są to tak nieoczekiwane podnoszone dolegliwości, że warto je tu przytoczyć: „Brak telewizji”, „Gwara więzienna i odnośnienie się do skazanych przez służbę więzienną”, „Nie przyzwyczajony słyszeć bluźnierstwa i inne wulgarne rzeczy”, „Nie ma pracy”. Sześciu badanych stwierdziło, że dolegliwości nie odczuwa, a dwóch nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

Pytanie 21: „Proszę opisać, jak odczuwał Pan(i) karę pozbawienia wolności”

³ Wyniki tych badań opublikowane zostały w pracy: L. Sługocki i M. D. Pełka-Sługocka: Podłoże niespłacania grzywny samoistnej, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny” nr 2 z 1982 r.

było pytaniem otwartym. Badani mogli się szeroko wypowiedzieć i większość to uczyniła. Wyniki są dość nieoczekiwane i trudno przyjąć, aby były następstwem braku zastanowienia się przez blisko połowę badanych. Różnorakie wypowiedzi należało poklasyfikować. Przyjęto tu następujący podział: 1) brak domu i rodziny — 49 badanych, 2) nie odczuwało pozbawienia wolności — 6 badanych, 3) nie umiało powiedzieć, jak odczuwało pozbawienie wolności — 3 badanych, 4) również 3 badanych zdobyło się tylko na powiedzenie, że najbardziej odczuwa brak pracy, 5) nie udzieliło żadnej odpowiedzi — 10 badanych, wreszcie 6) trzech rolników udzieliło odpowiedzi świadczących o tym, jak dalece psychika rolnika nie uległa zmianie nawet w warunkach pozbawienia ich wolności. Oto te wypowiedzi: „Szkoda, że tu się siedzi, a nie jest się na wolności. Większe kłopoty mają rodzice, gdyż są starsi, a pozostali na gospodarstwie rolnym”, „Martwię się o to, że żona sama została na gospodarstwie”, „Przykro, bo gospodarstwo się opuści, nie ma kto robić”.

Inne elementy, jakie wprowadziło 14 badanych wskazujących na brak domu i rodziny, można jeszcze tak pogrupować: 6 wskazuje na warunki pobytu w zakładzie karnym (co powinno się znaleźć jako odpowiedź na pytanie 22), czterech wskazuje na brak życia towarzyskiego, a trzech przytacza następujące okoliczności: niemożność pójścia na grób męża, brak możliwości pójścia na ryby, na mecze piłki nożnej. Jeden z badanych napisał: „Czuję się niewinny i nie rozumiem, dlaczego tak się stało, że zostałem skazany”. Również i te odpowiedzi powinny się znaleźć jako odpowiedzi na pytanie 22.

Wystąpiła liczna grupa „Innych odpowiedzi”, bo aż 26. Większość z nich porusza kwestie negatywnych odczuć psychicznych związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Inni badani prezentują odmienne refleksje, jak np.: „Wieżienie nie wychowuje”, „Przykro, że żona i dzieci śmieją się, że dostał się do kryminalu”. Na trudności seksualne związane z pobytem w zakładzie karnym wskazało tylko dwoje badanych (jedna kobieta i jeden mężczyzna).

Ogólnie można powyższe wypowiedzi badanych podsumować w ten sposób, że odbywający zastępczą karę pozbawienia wolności woleliby zapłacić grzywnę, gdyby wiedzieli przedtem, jak wygląda pozbawienie wolności (trzeba tu jednak dodać, że nie wszyscy mieli możliwość jej zapłacenia). Jako dolegliwość określali oni przede wszystkim fakt pozbawienia wolności, a tylko połowa spośród nich odczuwała brak domu i rodziny.

III. Artykuł mój ujmuje problem trudności związanych z wykonywaniem kary zastępczej w sposób chyba nietypowy. Widzę tu bowiem nie tylko trudności od strony kary jako takiej. Przedstawiam też trudności od strony tych, co odbywają tę karę, tzn. od strony trudności stwarzanych im przez fakt odbywania kary zastępczej. Idzie mi o uwypuklenie problemu, czy z punktu widzenia społecznego warto, żeby kara ta była odbywana, czy w ogóle powinna ona być przewidziana w naszym prawie karnym, czy też powinny być poszukiwane inne formy kary zastępczej bądź inne formy zastępcze, które by doprowadziły do uiszczenia grzywny, a więc do jej wykonania. Skoro zastępcza kara pozbawienia wolności za nie uiszczoną grzywnę nie jest przewidziana w innych kodeksach karnych państw socjalistycznych (np. RSFR z 1969 r., Bułgarskiej Rep. Lud. z 1968 r., Socjal. Rep. Rumunii z 1968 r. oraz Socj. Rep. Kuby z 1979 r.), to należałoby się zastanowić, czy kara ta powinna być utrzymana u nas. Jest to problem do rozpatrzenia w związku z przygotowywaną głęboką reformą naszego prawa karnego.